

Lidia Godek

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

Marek Sikora

Politechnika Wrocławska

Wprowadzenie

Tom niniejszy składa się z piętnastu tekstów, które we wstępnej wersji zostały przedstawione na 10. Polskim Zjeździe Filozoficznym w Poznaniu w dniach 15–19 września 2015 r. Oddanie w jednym tomie bogactwa i różnorodności myśli reprezentowanej podczas obrad Zjazdu nie jest oczywiście możliwe. Obrady toczyły się bowiem w 27 sekcjach tematycznych. Dlatego redaktorzy tomu postawili przed sobą zadanie znacznie skromniejsze. Oferują Czytelnikowi zbiór wybranych reprezentacji idei wygłoszonych w ramach trzech sekcji tematycznych: „Metodologii i filozofii nauki”, „Filozofii techniki” oraz „Filozofii polityki i społeczeństwa”. Na część pierwszą tomu – *Metodologiczne problemy procedur badawczych współczesnej nauki i techniki* – składają się teksty z dwóch pierwszych sekcji, część drugą natomiast – *Filozofia polityki i filozofia społeczna wobec problemów współczesności* – wypełniają teksty z sekcji trzeciej.

Wybór sekcji ma oczywiście charakter arbitralny. Wiąże się głównie z rolą, jaką dziś w świecie odgrywają z jednej strony nauka i technika, z drugiej zaś polityka i problemy społeczne. Poszukiwania autorów prezentowanych w tomie artykułów zmiierają w różnych kierunkach. Jest jednak coś, co ich łączy. Pierwsiastkiem wspólnym jest mianowicie przekonanie, że warto patrzeć na współczesność przez pryzmat idei filozoficznych, które ukształtowały kulturę świata zachodniego. Można zapewne powiedzieć o wiele więcej, że, np. określony oraz zróżnicowany stosunek do idei i wartości filozoficznych jest ważnym wyznacznikiem każdej kultury intelektualnej. W ten sposób należy nie tylko czytać i poznawać współczesność i po mistrzowsku ją analizować, lecz także w niej uczestniczyć, mając filozofię nie tylko za refleksję abstrakcyjną, lecz także za zasoby i narzędzia niezbędne do zrozumienia swej współczesności.

Redaktorzy proponują zatem tom złożony z prac, których autorzy podążają w różnych kierunkach, poświadczając tym samym wielość dróg filozoficznych poszukiwań i szeroki wybór możliwości spojrzenia na podejmowane przez współczesną filozofię problemy. Tom jest jednak przede wszystkim próbą pokazania, że filozofia jest nie tylko dziedziną teoretycznej i abstrakcyjnej refleksji nad swoją historią, lecz bywa także partnerem, dzięki któremu potrafimy tak porządkować rzeczywistość, by coraz głębiej i szerzej ją rozumieć, nie tracąc zarazem przeświadczenia o pełni jej obfitości, która nieustannie wywołuje w nas zdziwienie i skłania do stawiania nowych pytań.

Wszystkie teksty w części pierwszej mają charakter teoretyczny. Są wyrazem własnych przemyśleń autorów na temat zagadnienia metodologicznych problemów procedur badawczych współczesnej nauki i techniki. Zagadnienie to, choć ma swoją długą, zapisaną w tradycji myśli filozoficznej, historię, nadal pozostaje przedmiotem burzliwych sporów. W artykule *O pojęciu naturalizacji dyscypliny naukowej* Anna Brożek proponuje uporządkowanie problematyki naturalizacji. Punktem wyjścia jest dla autorki założenie, że naturalizacja pewnej dyscypliny naukowej D polega na zastosowaniu procedur metodologicznych właściwych dyscyplinom przyrodniczym do rozwiązywania problemów dyscypliny D albo wykorzystywaniu (hipo)tezy sformułowanej w naukach przyrodniczych jako tezy eksplanacyjnej lub testującej w ramach dyscypliny D. Przedstawiona w studium teza głosi, że program naturalizacji jakiejś dyscypliny naukowej musi obejmować trzy składowe: (1) selekcję problemów, (2) redukcję teorii oraz (3) eksplikację terminologii. Selekcja problemów pozwala na wybór tych pytań naturalizowanej dyscypliny, które nadają się do rozwiązania na gruncie nauk przyrodniczych. Redukcja teorii polega z kolei na sprowadzeniu teorii dyscypliny wyjściowej do innej, która w większym stopniu spełnia pewne wymogi metodologiczne. Eksplikacja prowadzi wreszcie do uściślenia terminów, a jej wyniki mogą służyć jako semantyczne prawa pomostowe w procedurze redukcji.

Krzysztof Abriszewski w swoim tekście *Co robi teoria w humanistyce* podejmuje próbę zmiany perspektywy ujmowania teorii w naukach humanistycznych i społecznych. W miejsce ujęcia teorii, które skupia się na badaniu tego, jak zbudowana jest (poprawna) teoria, proponuje ujęcie, które wychodzi od pytania „co robi teoria?”, czy też „jak działa?”. To rozdzielenie podejść autor rozpatruje za pomocą obecnego w Studiach nad Nauką i Technką (STS) podziału na naukę gotową i naukę w działaniu, które nazywa „przełącznikiem STS-owym”. Opierając się na analizie kontrowersji wokół odczytania *Chwili przed zmierzchem* z perspektywy postkolonialnej, która wydarzyła się w 2011 r., analizuje działania teorii w kilku zakresach. Szczególnie skupia się na tym, że teorie pozwalają nam dostrzegać coś nowego oraz operują naszymi emocjami. Tekst kończy się propozycją interpretacji, w myśl której teorie są ważnym czynnikiem przebudowywania zbiorowego świata.

W artykule *Nowa indukcja a nowy realizm* Mateusz Kotowski podejmuje polemikę z argumentacją Paula K. Stanforda, który w swojej koncepcji nowej

indukcji twierdzi, że empiryczne niedookreślenie akceptowanych przez nas teorii naukowych nie jest ani czysto spekulacyjną możliwością, ani problemem, który nie dotyczy bardziej poznania naukowego niż poznania w ogóle, lecz problemem, który stanowi autentyczne wyzwanie dla realizmu naukowego. Autor stara się pokazać, że stanowisko Stanforda nie podważa najnowszych propozycji sformułowanych w ramach naukowego realizmu. Przekonuje, że jeśli nowa indukcja jest autentycznym wyzwaniem dla naukowego realizmu, to jest to w najlepszym wypadku wyzwanie tego samego rodzaju, jakie zostało już wcześniej sformułowane w postaci negatywnej indukcji. Uważa ponadto, że – tak jak sformułowany przez Anjana Chakravartty’ego semirealizm potrafi sprostac krytyce płynącej ze strony pesymistycznej indukcji – podobnie potrafi on sprostac krytyce, którą przedstawił Stanford.

W pracy *Dylematy metodologiczne współczesnych badań nad nauką. Technonauka i ocena technologii* Tomasz Stępień zwraca uwagę, że do jednego z najbardziej istotnych wydarzeń ostatnich dwóch dekad można zaliczyć spektakularny rozwój nauki i techniki. Rozwój ten koncentruje się na badaniach, które są prowadzone głównie w zakresie teorii technonauki, oceny techniki oraz nanotechnologii. Autor przekonuje, że ten wielowątkowy proces rozwoju nauki i techniki wykazuje trzy podstawowe fenomeny jako przedmiot analiz: fakt postępującej konwergencji technologicznej w przypadku technonauki, dylemat temporalności i kontroli w procedurach oceny techniki oraz dominujące podejście systemowe. Te trzy fenomeny wyrażają jednocześnie podstawowe dylematy metodologiczne współczesnych badań nad techniką, w szczególności dotyczy to przypadku ewolucji oceny techniki w kierunku oceny technonauki.

Tematem artykułu Moniki Małek-Orłowskiej *Koncepcja „poszerzonej epistemologii” a metodologia badań interakcji człowiek-robot* jest problem metodologii badań interakcji człowiek-robot, ze szczególnym uwzględnieniem robotów humanoidalnych. Autorka stawia tezę, że specyfika badań nad interakcją użytkownika z określonym rodzajem autonomicznego robota wymaga metod badawczych wykraczających poza tradycyjnie rozumiany eksperyment, a sięgających do działań znanych sztuce, np. performance’u i innych działań w przestrzeni publicznej. Koncepcja poszerzonej epistemologii zakłada uzupełnienie wiedzy propozycyjnej o wiedzę ucieleśnioną, usytuowaną na emocjach. Małek-Orłowska uważa, że takie podejście metodologiczne może być użyteczne zarówno w projektowaniu interakcji człowiek-robot, ich interpretacji, jak i ewaluacji.

Teksty zamieszczone w drugiej części tomu charakteryzują się interdyscyplinarnym charakterem. Przytoczone tutaj propozycje analiz podstawowych zagadnień filozofii społecznej i politycznej w kontekście współczesności ogniskują się wokół konstytucji autonomii politycznej oraz wynikających z niej jakościowych zmian w sferze publicznej. Znaczenie filozofii społecznej i politycznej w tym kontekście jest szczególnie istotne, a ich odniesienie do współczesnych problemów wydaje się nie tylko bardzo ważnym zadaniem badawczym, ale również zadaniem

praktycznym, ponieważ mogą dać nam odpowiedź na pytanie, dlaczego tak, a nie inaczej mają się nasze sprawy publiczne. Tak właśnie czyni Kazimierz Dziubka, pisząc o podmiotowości obywatelskiej w kategoriach zaczerpniętych z neuro nauki, w tekście *Jak to jest być świadomym obywatelem?* Postawione w tytule szkicu pytanie jest próbą problematyzacji zagadnienia świadomości obywatelskiej z perspektywy poznawczo-ontologicznej. Aby uwydatnić różnice między „klasycznymi” rozważaniami o świadomości obywatela a podejściem neuronaukowym, autor adaptuje siatkę pojęć, narzędzi poznawczych oraz modele eksplanacyjne wypracowane przez badaczy i teoretyków reprezentujących poszczególne dyscypliny, wchodzące w skład neuronauki. Widziana z tej perspektywy koncepcja podmiotowej roli obywatela, zdaniem Autora, może w praktyce spełnić swoje funkcje polityczne i kulturowe tylko wówczas, gdy oferowane przez nią wzorce aktywności, więzi, kooperacji i rywalizacji zostaną zintegrowane z neurofenomenologicznymi korelatami ideału obywatelskości i obywatelstwa znanych z teorii i filozofii polityki.

W studium *Pojęcie ludu w myśli współczesnej*, autorstwa Urszuli Zbrzeźniak, możemy odnaleźć prezentacje różnorodnych perspektyw współczesnej myśli politycznej, pozwalające przeanalizować pojęcie ludu. Zdaniem autorki pojęcie to stanowi fundament wielu współczesnych projektów filozoficznych. Wśród tych projektów, które pozwalają podkreślić operatywność badanego zagadnienia, można wyróżnić dwa najbardziej znaczące: pierwszy z nich posługuje się pojęciem ludu jako najważniejszym pojęciem w interpretowaniu historii. Drugi zaś traktuje pojęcie ludu i jego wewnętrzną dialektykę jako podstawowy wymiar polityki. Rekonstrukcja tych dwóch perspektyw pozwala autorce postawić i następnie przeanalizować pytanie, czy owe modele rozumienia historii mają konkurencyjny czy też komplementarny charakter.

Z kolei Paulina Mendeluk, w studium *Problem autonomii podmiotu politycznego w trzech modelach demokracji*, podejmuje próbę wykazania złożoności zagadnień związanych z autonomią podmiotowości politycznej w trzech współcześnie występujących modelach demokracji (demokracji liberalnej, społecznej i chrześcijańskiej). Autorka pyta o to, co stanowi podstawową różnicę w rozumieniu podmiotowości politycznej i wskazuje, że podstawowym zagadnieniem różnicującym trzy projekty demokracji jest kwestia szczegółowej interpretacji pojęcia sprawiedliwości.

W artykule *Czy istnieje etyka libertariańska?* Dariusz Juruś stawia pytanie, czy libertarianizm ma własną etykę, a więc czy można mówić o jakiejś etyce libertariańskiej, czy też raczej, w odwołaniu do innych stanowisk etycznych, należy mówić o etyce libertarianizmu. Autor stara się pokazać, że na gruncie badanych przez niego ujęć libertarianizmu (autor rozważa ideę libertarianizmu reprezentowanych przez Murraya N. Rothbarda oraz zbliżone do niego stanowisko Hansa-Hermanna Hoppego) uprawdopodobniona jest teza o etyce libertarianizmu, zgodnie z którą libertarianizm nie dysponuje własną etyką, lecz odwołuje się do etyki prawa naturalnego bądź etyki komunikacji

Celem artykułu Michała Urbańczyka *Przeciw segregacji rasowej. Idea nonviolence i jej filozoficzne korzenie w myśli społecznej Martina Luthera Kinga* jest wyjaśnienie istoty jednej z najbardziej wpływowych idei w najnowszej historii Stanów Zjednoczonych. Idea *non-violence* była jednym z fundamentów filozofii społecznej i politycznej M. L. Kinga. Autor wskazuje i analizuje filozoficzne źródła oraz uzasadnienia dla idei pokojowego sprzeciwu. Dla realizacji takiego zadania badawczego autor w pierwszej kolejności przedstawia filozoficzne zagadnienia walki z segregacją rozważane na płaszczyźnie moralnej, społecznej i międzynarodowej. Następnie charakteryzuje ideę *non-violence* jako pewną formę działania i metodę tej walki.

Zagadnienie wojny sprawiedliwej analizuje w szkicu *Prawowitość państwa jako warunek pokojowej koegzystencji* Magdalena M. Baran. Autorka wskazuje na kilka perspektyw oglądu interesującego ją zagadnienia. Współczesne myślenie o wojnie sprawiedliwej rozwija się, odpowiadając na coraz to nowe pytania, z których jedne rodzą się w efekcie rozwoju technologicznego, kolejne wypływają z dziedziny etyk praktycznych i prawa międzynarodowego, a jeszcze inne są wynikiem decyzji politycznych i wymogów strategii wojennej. W swoim szkicu autorka pyta o możliwości interpretacji zagadnienia wojny sprawiedliwej współcześnie w kontekście problemu prawowitości rządów.

Z kolei Joanna Mysona Byrska w tekście *Zbywatele, prekariusze i praca w świecie konsumpcji* porównuje pozycję prekariuszy na rynku pracy oraz zbywatelei w przestrzeni publicznej. Obie te postawy charakteryzują się znacznym ograniczeniem praw w sferze pracowniczej oraz politycznej. Autorka stawia tezę, iż zbywatele i prekariusze z jednej strony stanowią zagrożenie dla świata konsumpcji, ponieważ ich liczba rośnie i niedługo będą prawdopodobnie w stanie zażądać z powrotem pełni swoich praw; z drugiej strony istnienie prekariuszy i zbywatelei wydaje się niezbędnym warunkiem możliwości wzrostu zysków beneficjentów świata konsumpcji.

W artykule *Kontrowersje wokół zagadnienia sprawiedliwości dystrybutywnej* Andrzej Karalus szkicowo rekapituje kilka głównych ujęć sprawiedliwości dystrybutywnej, osadzając wybrane stanowiska w kontekście klasycznych debat z filozofii polityki i filozofii społecznej. Punktem wyjścia dla artykułu jest słynna zasada dyferencji Rawlsa, polemiczna względem dominującego ujęcia utylitarystycznego. W artykule bardziej szczegółowo przeanalizowana została idea powszechnego dochodu podstawowego (*Universal Basic Income*, w skrócie UBI), którego głównym admiratorem jest belgijski uczoney Philippe Van Parijs.

Przedmiotem artykułu Katarzyny M. Cwynar *Kooperatyzm Edwarda Abramowskiego wobec liberalizmu i socjalizmu* jest analiza idei kooperatyizmu Edwarda Abramowskiego na tle radykalnych wizji społeczeństwa: wizji liberalnej oraz socjalistycznej. Kooperatyzm dla Abramowskiego to system społeczny i polityczny realizujący indywidualne predyspozycje jednostki żyjącej w relacjach z innymi

ludźmi. Tym samym dla idei kooperatyizmu nie poszukuje on uzasadnienia ani w egoistycznie pojętej jednostce, ani w idei społeczeństwa jako całości. Autorka wskazuje, że uzasadnieniem kooperatyizmu Abramowskiego jest człowiek jako podmiot działań społecznych, politycznych i kulturowych.